

Dr Gary Meadors, Poznawanie woli Boga, sesja 10, Przetwarzanie naszych decyzji w oparciu o światopogląd i wartości

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

Witamy ponownie. A jeśli oglądałeś spis treści i odzyskiwałeś slajdy i notatki, gdy było to stosowne, wiesz, że doszliśmy do wykładu 10, który jest wykładem, w którym trochę myślimy o przetwarzaniu. Jest trochę powtórek i powtórzeń, ale będziemy mówić na głos o problemach, a ja będę głośno zastanawiać się nad rzeczami, które zrobiłbyś, aby spróbować odpowiedzieć na decyzję związaną z pewnymi problemami.

Więc przetwarzacie wykład 10, który jest GM10, w swoich pakietach notatek. Wstawiłem dla was notatki do mojej książki, Decision-Making God's Way, których tak naprawdę nie widzicie. Pokażę wam wiele, skoro już tu jesteście.

Ups, nie wyjdę stamtąd. Robi się tu bałagan. Pokażę ci z bliska.

Oto masz, Decision-Making God's Way, nowy sposób na poznanie woli Boga. To jest z Baker Press, które robi tytuły. Dałbym jej inny tytuł, ale tak czy inaczej, tak zrobili.

To jest teraz niedostępne w Baker. Jest jednak dostępne w Logos, po angielsku i hiszpańsku. Kiedy skończę te wykłady, zacznę przepisywać i produkować nowe tomy, które będą zawierać wszystko, co tu robiłem, a nawet więcej.

Będzie to uporządkowane mniej więcej tak, jak robimy to tutaj. Jednak, ponieważ jest to książka pisana, będę musiał ograniczyć niektóre pedagogiczne aspekty powtórzeń, które są ważne w klasie, nie zawsze tak ważnej książki. Więc bądźcie czujni.

Zajmie mi to trochę czasu, zanim to zrobię i jak sobie poradzę w tych dniach, ale zobaczymy, jak to pójdzie. Okej, Przetwarzanie Decyzji. Jak światopogląd i model wartości nas prowadzą? Twierdziłem, że tak wiele razy to z ciebie kapie.

No cóż, ponieważ daje nam siatkę. Widzieliśmy tę siatkę na obrazku drogi, który ci dałem. Daje nam siatkę, według której interpretujemy.

Interpretujemy nasze życie i świat według naszego światopoglądu i modelu, a znaczenie wyrzucamy z drugiej strony. To nasz zestaw percepcyjny. To jest nowy język, który wam daję, ale są dyscypliny, które używają tej frazeologii, naszego zestawu percepcyjnego.

Oznacza to, jak postrzegasz świat. To część kompleksu światopoglądowego. Zestaw percepcyjny, z którego pochodzi znaczenie. W ten sposób przypisujemy mu znaczenie.

Teraz nie zamierzam tu zostać, bo widzieliście tę sztukę. Wasze odpowiedzi na wszystkie decyzje przechodzą przez ten zestaw percepcyjny. Jak człowiek myśli, tak i on.

Pismo Święte wskazuje na to wielokrotnie, a to staje się niezwykle ważne. Okej, oto kolejna mała tabela, której chyba nie dałem ci wcześniej, ale myślę, że jest przydatna. U jej podstaw objawia się wola Boga .

Na górze jest napisane, że Boża wola to boskie rozeznanie. No więc, jak tam dotrzeć? Okej, Boża wola jest objawiona jako suwerenna i moralna wola. Ponadto, boskie rozeznanie wchodzi w grę, a Boża wola jest stosowana.

Tak więc, od objawienia do zastosowania, mamy pociąg jadący tutaj, z którym musimy utrzymywać kontakt. Jedzie od intencji nauczania do analizy teologicznej. To trochę jak wykres dotyczący bezpośredniej implikowanej i kreatywnej konstrukcji.

Zaczyna się od dołu, od intencji nauczania tekstu do analizy teologicznej tekstu. To samo dotyczy tutaj. Więc dałem ci kilka wykresów.

Jeśli nie masz prezentacji PowerPoint, ale masz pliki PDF, będziesz mógł je przynajmniej samodzielnie skomponować. Byłbym bardzo wdzięczny, gdybyś położył coś w kącie, aby je zaliczyć, ale chcę, żebyś ich używał i wzbogacał swoją posługę, jeśli ci to odpowiada. Teraz mam rozdział w książce zatytułowany What About Bob? Teraz, dla wielu osób nie będzie to miało żadnego znaczenia.

To był film z 1991 roku o mężczyźnie o imieniu Bob, który był Billem Murrayem. Jest komikiem, bardzo interesującym komikiem i Richardem Dreyfusem. Richard Dreyfus był psychologiem, a Bill Murray był Bobem i był pacjentem dr. Dreyfusa.

W filmie scena wygląda tak: Bill Murray nie może nic zrobić sam. Zawsze musi rozmawiać z lekarzem.

Zawsze musi iść do Dreyfusa i powiedzieć, i nie wiem co robić. Stał się tak zależny od Dreyfusa, że nie mógł myśleć samodzielnie. Ale film ma mnóstwo dziwnych zwrotów akcji.

Prawdopodobnie można go znaleźć w internecie i dobrze by się go oglądało. Ale pod koniec dnia, on po prostu doprowadza doktora do szaleństwa. Doktor opuszcza miasto, aby spróbować uciec od niego.

Pojawia się i nawet żeni się z córką doktora, bo nie może uciec od doktora. Jest całkowicie zależny od doktora. Cóż, Bóg chce, żebyśmy byli od niego zależni, ale robi to w inny sposób.

On robi to w sposób, w jaki o tym myślimy i sobie z tym radzimy. Boże przewodnictwo jest osobiste, ale nie jest sprywatyzowane. My przetwarzamy.

Nie mamy systemu w Piśmie Świętym, w którym pojawia się każda mała rzecz, albo każda duża rzecz, mam na myśli, że jest wiele dużych rzeczy. Z kim powinienem się ożenić? Gdzie powinienem pójść na studia? Jaką karierę powinienem mieć? Czy powinienem, czy mogę zmienić karierę? A może powinienem pójść do kościoła? Wszystkie te pytania się pojawiają. Ale Bóg nie dał systemu prywatyzacji tego.

Dano mu system osądzania tego poprzez światopogląd i wartości. A część z tego nie jest kwestią moralną. Dlatego mamy wolność wyboru, ale ten wybór musi być czymś, co działa w tobie i w twoich własnych możliwościach, światopoglądzie i wartościach.

Poradnictwo jest osobiste, ale nie sprywatyzowane. Ponadto musimy wziąć odpowiedzialność za nasze działania i decyzje. A to oznacza, że czasami trzeba się przyznać.

Byłem zbyt ambitny w tej kwestii, albo miałem wizję wielkości i nie byłem skłonny się do tego przyznać. Zrozumienie siebie i spowiedź są dobre dla duszy od czasu do czasu. I Bob również się z tym zmierzył, ale zabawne, jak do tego doszedł.

Od objawienia biblijnego do rozeznania jest proces. I to właśnie chcielibyśmy podążać, przechodząc od jednego do drugiego, bez pośredników. Dobrze, rozwijanie umiejętności rozeznania.

Bądź samokrytyczny wobec swoich założeń, w tym swoich tradycji. To obejmuje twoją osobowość. Obejmuje wszystko.

Moi przyjaciele, jest bardzo mało osób w życiu, które kończą w sytuacjach, w których stają się naprawdę samokrytyczne, w których znasz siebie. Nie poznasz siebie, jeśli nie masz kontekstu, w którym masz kilku bardzo cenionych przyjaciół, do których możesz powiedzieć, czy możesz mi opowiedzieć o mnie? Jak mnie widzisz? Jak mnie doświadczasz? Czy mnie lubisz? Czy lubisz rzeczy, które robię? Czy uważasz, że jestem szalony? Czy uważasz, że mam dobre pomysły? Innymi słowy, potrzebujemy kogoś poza nami, kto pomoże nam być samokrytycznymi. Teraz możemy wziąć pisma i ich nauki i być samokrytyczni.

Nie robię tego, robię tamto, ale potrzebujemy ludzi. I to jest bardzo ważna część życia, nie jesteś zainteresowany oceną. Wtedy nie jesteś zainteresowany rozwojem.

Musisz być w kontakcie ze swoimi założeniami, z rzeczami, których naturalnie używasz do podejmowania decyzji, na przykład. Niektórzy ludzie są bardzo pochoptni. Muszą wiedzieć, że są bardzo pochoptni.

Niektórzy ludzie myślą za dużo. Paraliż analityczny, tak to nazywamy. Trzeba im powiedzieć.

Samokrytycyzm jest podstawą procesu rozróżniania, abyśmy znali siebie wystarczająco dobrze, by znać słowa, by znać Boga, by znać Jego słowa, amen. Tak więc, i twoje tradycje, musisz być samokrytyczny w tym względzie. W jaki sposób bycie baptystą wpływa na ciebie, albo katolikiem, albo protestantem, albo prezbiterianinem, albo kimkolwiek? Jak to na ciebie wpływa? Znaj Biblię w jej kontekście.

Bądź samokrytyczny i poznaj Biblię. To jest zajęcie na całe życie. Cholera, mam na myśli, że jestem po prostu przytłoczony tym, co to znaczy naprawdę znać Pismo.

I jestem tak rozczarowany tym, co widzę z ambony i od innych tak zwanych świadomych chrześcijan na temat ich poziomu znajomości Biblii. Znaj ją ogólnie. Wiedzą, że to ogólne nauczanie moralne, ale nie mają pojęcia o udowadnianiu kontekstu, który mógłby rzucić światło na decyzję.

Cóż, jeśli to zobaczą, spodoba im się. Widziałem to również. Więc bądź samokrytyczny, poznaj swoją Biblię i pracuj nad tym.

Musisz zacząć. Musisz mieć zasoby. Nie możesz tego zrobić tylko z Internetu.

Na pewno nie możesz tego zrobić sam. Teraz, jeśli jesteś w sytuacji na świecie, słuchając tych taśm, do których nie masz dostępu, to jeśli masz dostęp do Internetu, może to być pomocne, ale może być nawet niebezpieczne dla ciebie, aby go używać. Nie wiem.

Ale faktem jest, że musisz znać Pismo Święte. Zaczynaj od dobrego słownika. Wspomniałem ci o Słowniku Biblijnym Erdmana.

Oto jest, tutaj. Pokażę ci to. A to jest Biblia, jednotomowy słownik biblijny.

I polecam to ludziom, ponieważ można tam zajrzeć i znaleźć odpowiedzi na wiele pytań. Tutaj znowu przybliżę to trochę bardziej. Erdman's Dictionary of the Bible.

Zauważ, że nie chodzi tu tylko o słowa; chodzi o artykuły o słowach. W tej książce jest wstęp do każdej księgi Biblii. Każde słowo w Biblii jest w jakiś sposób omówione w tej książce.

Wszystkie nazwy, miejsca. Są pewne kwestie teologiczne, ale większość z nich jest oparta na terminach, które są faktycznie używane w Biblii. Oczywiście, jest oparta na angielskiej Biblii.

Więc Erdman's Dictionary of the Bible może być dla ciebie ogromnym narzędziem edukacyjnym, jeśli jest jakiś sposób, aby to zdobyć. Biblia została napisana dla ciebie, ale nie dla ciebie. Rozumiesz tę koncepcję.

Zostało napisane dla nas, ale nie dla nas. Weźmy na przykład listy. Listy to listy.

Nazywamy je listami. Nie są żonami apostołów, ale są listami. Są listami w starożytnym świecie.

I wyglądają i działają jak listy starożytnego świata z pozdrowieniami, zakończeniami, treściami głównymi i tym podobnymi rzeczami. Zostały napisane do społeczności Efezu, Kolosów i Filemona jako jednostki. 1 Jana to ogólny list napisany do kościołów w Azji Mniejszej, gdzie Jan i Tymoteusz byli mentorami, szczególnie Tymoteusz po odejściu Pawła.

Więc jest napisane dla ciebie, ale nie dla ciebie. Musisz zrozumieć, co to znaczyło dla tych osób, zanim będziesz mógł powiedzieć, co to znaczy dla ciebie. To nie jest proste.

A jednak jest to odpowiedzialność, którą mamy, jeśli zamierzamy powiedzieć, że używamy Biblii przeciwko. Pierwszy List do Koryntian to księga, w której jest to bardzo widoczne. Mam około 30 wykładów, około 30 godzin wykładów na temat 1 Listu do Koryntian i delikatnie mówiąc, ledwie muskam powierzchnię.

Ale powinieneś pójść i obejrzeć niektóre z tych wykładów o kwestii sądów i wielu innych kwestiach, darach itd., i dowiedzieć się, co to dla nich znaczyło. Nie możesz użyć 1 Koryntian o sądach i powiedzieć, że to twoje sądy. To były sądy rzymskie.

Nie było amerykańskich sądów. Nie były to niemieckie sądy. Każdy system sądowy jest inny.

A Rzym miał to, co nazywali irytującymi procesami. Sądy rzymskie były bardzo na korzyść tych, którzy mieli status, i bardzo mocno gnębiły tych, którzy go nie mieli. Tak więc Biblia została napisana dla ciebie, ale nie dla ciebie.

Musisz działać w ten sposób i to zrozumieć. Ponadto tekst bez kontekstu jest pretekstem. Wcześniej mówiliśmy o 1 Koryntian 5.22.

Unikaj wszelkiego pozoru zła. Oznacza to wszelkiego rodzaju zło. Tam możesz wrócić do swojego wykładu biblijnego i zobaczyć, jak porównać cztery lub pięć głównych

wersji, które masz, aby móc zobaczyć nowsze tłumaczenia terminów, które pomogą ci nie popełniać błędów z przeszłości.

Ponadto, o twoim światopoglądzie. Usiądź i kiedyś coś napisz. Prowadź dziennik o swoim światopoglądzie, o tym, jak twój światopogląd zadziałał z tobą dzisiaj i czego się nauczyłeś, że podłączyłeś go do światopoglądu.

Twój mózg jest jak komputer. Musisz ciągle instalować oprogramowanie i od czasu do czasu je aktualizować, aby wyrzucało dobre informacje. Zaakceptuj to.

Określ i wyjaśnij swoje wartości. To dobra rzecz do zrobienia w pewnych momentach. Boże Narodzenie może być dobrą rzeczą w niektórych miejscach ze względu na komercjalizację Bożego Narodzenia.

A nawet takie rzeczy jak, czy możemy cenić fantazję? Święty Mikołaj jest fantazją. Warren Wiersbe, tego nazwiska możesz nie znać, był wspaniałym kaznodzieją. Jedną z rzeczy, o których pisał Warren Wiersbe, była wartość wyobraźni dla dzieci.

Wiemy, że to nie jest prawdziwe. I tego typu rzeczy. Ale jest aspekt wyobraźni, który może być bardzo cenny dla dziecka, które ostatecznie z tego wyrośnie.

Nie zaszkodziłoby to niektórym dorosłym od czasu do czasu. Określ i wyjaśnij swoje wartości. Zastosuj również proces podejmowania decyzji.

I to jest ten wykres, który ci dałem. I tu potrzebujesz większego. Nigdy nie zobaczysz go na ekranie komputera.

Ale jeśli weźmiesz ten wykres na chwilę i spojrzysz na niego jeszcze raz. Wyjaśniłem ci to trochę bardziej ostatnim razem. Miałem taki zamiar, więc nie chcę za dużo mówić.

Ale weźmy problemy, z którymi się mierzysz. Na przykład, powiedzmy, że jesteś w kraju, w którym bycie chrześcijaninem jest nielegalne. Albo ktoś mógłby słuchać tych taśm.

Gdzie możesz trafić do więzienia za bycie chrześcijaninem, cóż, to jest wyzwanie dla ciebie. Jak zamierzasz sobie z tym poradzić w kontekście zadowolenia Boga? I nie powiem, że musisz wybiec i powiedzieć, spójrz, jestem chrześcijaninem.

Musisz przemyśleć, jakie działania są dla ciebie odpowiednie jako chrześcijanina. I masz w to zaangażowaną rodzinę. Masz w to zaangażowanych krewnych.

Masz mnóstwo wyzwań, o których nie mam pojęcia. Ale możesz to przepracować, poprzez swój światopogląd i system wartości, aby móc spróbować sobie z tym

poradzić najlepiej jak potrafisz. Może jest ktoś, kto tego słucha, kto jest bogatą osobą.

Powiedzmy, że jesteś lekarzem, prawnikiem lub kimś takim, a w moich klasach było wielu lekarzy i prawników, którzy po prostu chcieli dodatkowej edukacji. To, że jesteś biegły w jednej dziedzinie, nie czyni cię biegłym w innej. Więc musisz nawiązać kontakt ze swoim światopoglądem i wartościami oraz ze sposobem, w jaki Biblia je przekazuje.

I aby zadać pytania. Na przykład inżynieria genetyczna. Wszyscy lekarze mają problemy z tkanką płodową i wszelkiego rodzaju rzeczami, które się z tym wiążą.

A co z inżynierią genetyczną? Jak wprowadzić to do bloku decyzyjnego? I o jakie rzeczy musisz pytać? Ponieważ Biblia nie ma na to tekstu dowodowego. Więc jako chrześcijański lider w medycynie musisz się nad tym zastanowić. Może mógłbyś nawet napisać artykuł na ten temat o tym, jak chrześcijański światopogląd i wartości odnoszą się do inżynierii genetycznej.

Cóż, badanie Biblii będzie wymagało o wiele więcej badań, niż potrafię zrobić. Na przykład, od razu pomyślałbym o tym, żeby pójść i porozmawiać z chrześcijańskimi filozofami, którzy mieliby więcej instynktów, jak przeprowadzić tego rodzaju badania i wprowadzić tekst biblijny do jego kreatywnej gry konstrukcyjnej. To mogłoby być świetne.

Więc wszyscy musimy stosować proces podejmowania decyzji. Dałem ci listy. Masz swoją własną listę. Proszę, przemyśl te rzeczy.

Dałem ci inny wykres w tym konkretnym. Jest tamten, ale jest jeszcze jeden. Ten wykres, który musisz powiększyć, to coś, co po prostu czytasz i widzisz. Ja powiększam swój jak ten pojedynczy slajd, żebym mógł go zobaczyć.

Myślę, że to jest bardzo pomocne. Kiedyś kazałem moim uczniom robić to na zajęciach. To proces pisania studium przypadku podejmowania decyzji.

Kiedy podejmujesz decyzję, która jest naprawdę, naprawdę poważna, czasami pisząc studium przypadku, co robisz? Cóż, po lewej stronie wyraźnie określasz decyzję, która ma zostać oceniona. Powinieneś ją zapisać. Zapisz ją.

Kiedy ewangelizuję, zawsze każę osobie, z którą rozmawiam, czytać Biblię. Każę jej czytać tekst. Nie cytuję tekstu.

Każę im to przeczytać. Dlaczego? Może to się przyklei. Może to powróci i będzie ich prześladować.

Nie wiem, jak Bóg mógłby to wykorzystać, ale sprawiam, że patrzę na to. A czasami, podejmując decyzję, uczymy się wiele, po prostu wylewając siebie na kartkę papieru. Zaczynamy widzieć siebie, których wcześniej nie widzieliśmy.

Więc odkładasz decyzję do oceny. Definiujesz kwestie związane z tą decyzją i tworzysz, jeśli możesz, studium przypadku, historię, aby rozwinąć szczegóły. Widziałeś je w różnych dyscyplinach.

Po drugie, przeprowadzasz decyzję przez siatkę podejmowania decyzji, którą ci dałem, i możesz zmienić te małe pytania, które tam są, odpowiedzieć na nie i powiększyć je na różne sposoby. Przeprowadzasz to przez siatkę. Podnosisz i wyjaśniasz pytania do zbadania, aby poradzić sobie z decyzją.

Mogę to prześledzić przez kwestię aborcji. W Biblii nie ma tekstu dowodowego na aborcję, ale z pewnością musimy wprowadzić chrześcijański światopogląd, gdy mamy do czynienia z rozwodem. Lekarze mierzą się z tym problemem transpłciowości.

Wszyscy, szczególnie w kościele, mierzą się z rolami płciowymi, w tym kobiety i mężczyźni. Jak to powinno wyglądać? Czy kobiety mogą być pastorami? Tak więc każdy z nich ma jakiś tekst, niektóre bardziej niż inne. Niektóre są bardzo sugerowane.

Rzeczy w społeczności medycznej byłyby niezwykle silnie domniemane i istniałyby jednak kreatywne konstrukcje, aby się tym zająć. Wyjaśnij pytania do zbadania, aby poradzić sobie z decyzją. Im bardziej się temu przyglądasz, tym bardziej to wyjaśniasz i tym bardziej starasz się znaleźć tekst biblijny, który mógłby to rozwiązać.

Czasami możesz użyć konkordancji, a słowa doprowadzą cię tam, ponieważ słowa są podobne, ale często słowa nie doprowadzą cię tam. Musisz dotrzeć do pojęć, a to może wymagać innego rodzaju książki, w której możesz spojrzeć na spis treści i poczytać o tym. Może jakaś książka teologiczna, w zależności od tego, jakie jest pytanie.

Zbadaj pytania, które zostały podniesione w porozumieniu z siatką decyzyjną. Przenieś swoje ustalenia z powrotem do siatki decyzyjnej i przepracuj je tak, nie itd. Wypisz za i przeciw i zastanów się.

W miarę dojrzewania w myśleniu o tej decyzji, spisz opcje, które widzisz w uzasadnionym scenariuszu podejmowania decyzji. Przeanalizuj te opcje. Wyeliminuj niektóre opcje, być może, ale zajmij się tymi opcjami.

Widzę tam literówkę. Napisz coś na piśmie, podejmij decyzję i po prostu przeprowadź ją przez cały czas. To prosty proces, który sprawi, że pomyślisz. Masz treść do przemyślenia i decyzję, którą musisz do tej treści odnieść, ale dziewięć razy na

dziesięć zadajesz pytanie, na które nie ma bezpośredniego tekstu w Biblii, który by na nie odpowiedział, więc musisz myśleć w szerszych kategoriach, ale nie ośmielaj się myśleć, że Bóg się tym nie przejmuje, tylko dlatego, że akurat nie ma tego w Biblii.

No dobrze, więc masz. Podsumowanie mojego modelu, i już to słyszałeś wystarczająco. Decyzje podejmuje się, wprowadzając biblijne myślenie do problemów, z którymi się mierzymy.

To jest proces przemienionego umysłu. Wszyscy ludzie rozróżniają ze swojego światopoglądu i wartości. To biblijny komponent, który daje wierzącym boską przewagę.

Nasz światopogląd i wartości dają nam przewagę w kwestii zadowolenia Boga, ale wszyscy ludzie, nie obchodzi mnie, kim jesteś, jaka jest twoja religia, jaka jest twoja filozofia, nadal to robisz i wiesz jako chrześcijanin, że oni to robią, może ci to pomóc w komunikacji z nimi. Naszym zadaniem nie jest znalezienie woli Boga, ale jej wypełnienie. Nasza wolność wyboru jest uwarunkowana naszą naturą i stosowaniem naszego światopoglądu i wartości.

Cóż, to jest część druga, omówiłem rzeczy z różnych stron. Mam nadzieję, że teraz zaczynasz rozumieć, jak światopogląd i model wartości przetwarzają decyzje, które musisz podjąć, i jak ważne jest, abyś włączył Pismo Święte do tej gry z każdym konkretnym elementem, który masz. Teraz rzeczy, którymi wiele osób jest najbardziej zainteresowanych, mają związek z tematem i wyzwaniem, i jestem po prostu podekscytowany, że mogę porozmawiać z tobą o sumieniu, porozmawiać z tobą o roli ducha, porozmawiać z tobą o modlitwie, i pracuję nad opatrnością, to nowy komponent, aby umieścić go w osobnym pakiecie, i mam nadzieję, że uda mi się to zrobić, abym mógł uwzględnić to również w naszych wykładach. Więc proszę przeczytaj te materiały wcześniej, poszukaj fragmentów i spraw, aby nasz wspólny czas był dla ciebie bardziej opłacalny, gdy przejdę przez kwestie sumienia i tak dalej.

Dziękuję za uwagę i mam nadzieję, że spędzą Państwo dobry dzień.